

Kiedy byłem małym
Nie chciałem być policjantem ani strażakiem
Kuzyn przekminił jak zdobywać papier
I do czego służy lakier
Wcale ciężko nie było
Być z prawem na bakier
W szkole siedziałem za karę
I czułem się jak frajer
Chciałem palić marihuanę
I miałem wyjebane
Baba srała się że wezwie moją mamę
Słodki dzieciak Aleksander
Teraz jest starym chamem już
Jeśli mam być szczery
Prawie nic stamtąd nie wyniosłem
Poza fantami, które wymieniałem z dilerami
Kłąłem pod nosem
I chuj mnie obchodziły teksty typu
Że skończę pod mostem
Teraz wiem
Jak skroić frajera a nie ser
Ale na to nie urobię
Starych mojej suki z wyższych sfer
Już nie jestem zły za ten zmarnowany czas
I wzdycham za chwilami i słowami, które brzmiały tak

Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł
Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł

Najpierw, na świadectwie miałem pasek
Później, omijałem lekcje przez co powtarzałem klasę
Zawsze w ostatniej ławce wkurwiałem wychowawcę
Odrobię pracę domową jak mi się zachcę, bo
Jebać edukację, tak myślałem gdy uciekałem szatniarce
By zajarać sobie packa na rękawce
W nauczycielu widziałem jedynie kłamcę i oprawcę
Masz mu mówić to, co on usłyszeć sam chce
Ty wiedzy nie masz – te grono gaworzyło se przy kawce
Słabszych zamykano w szafce tak jak Eminema
Pójdiesz na majce albo powiem Twojej matce – weź się pierdol
Sam jestem losu kowalem i krawcem
Teraz siedzę se w salce, zaraz jedziemy w trasę
Choć ta dziwka mi wmawiała stale że będę przegrańcem
Zamiast lekcji, teksty pisałem na kartce
I tak jak Aga, pozdrawiam ich dziś środkowym palcem

Nara

Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł
Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł
Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł
Synu, ucz się ucz
To potęgi klucz
Zamiast
Tłuc się dla pengi
I dla tępych sucz
Ile nie zgoniłbyś na dzielni sztuk
Mówię Ci, że bez szkoły nic nie będziesz mógł